

KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Niemcy

Żandarmeria w Piaskach

Co chcieli, to robili żandarmi. Coś okropnego było. Komendantem był z pierwszej wojny światowej jakiś, tym komendantem żandarmerii w Piaskach. Taki był Schulz, też Niemiec, żandarm. Cały posterunek, po tym Koronie cały budynek, orzeł przyczepiony, balkony były drutami wymotane, żeby tam się ktoś nie dostał. Dalej także wszystko było tam wzmocnione, żeby nikt się nie włamał i nie dostał do nich. Bali się też. Na ostatku przyjechali i zabrali mego ojca żandarmi i konie. Parę koni takich pięknych miał. Zabrali go i jeszcze dwóch – trzy furmanki. Jak już wyzwolenie następowoło, oni się załadowali na wozy, no i w nocy uciekli. Ojciec i tych dwóch uciekło, konie zostawili, wozy zostawili i uciekli. Bo tak to nie wiadomo, co by było, czy by ich gdzie tam na drodze nie zabili. Koń rzecz nabyta. Zostały te konie, pojechali Niemcy, na drugi dzień już ich nie było i wozów nie było. Już uciekali wszyscy na zachód.

Data i miejsce nagrania	2014-09-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"